

# Pruszyński, Konstanty

---

## Eucharystia "viaticum" człowieka na podstawie modlitw po komunii Mszału Pawła VI

---

Studia Teologiczne 16, 143-158

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KONSTANTY PRUSZYŃSKI

## **EUCHARYSTIA VIATICUM CZŁOWIEKA NA PODSTAWIE MODLITW PO KOMUNII MSZAŁU PAWŁA VI**

Treść: Wstęp. 1. Sposób przedstawienia człowieka w modlitwie po komunii. 2. „Owoce Eucharystii” potrzebne całemu człowiekowi, które zamykają się w określeniu ogólnym jako pomoc.

### WSTĘP

Eucharystia jest dobrem całego Kościoła, działanie jej nieustannie buduje Go. Proces ten dokonuje się przez włączenie poszczególnego chrześcijanina. Nurt soteriologiczny ku któremu zmierzają ostatecznie czynności pośrednictwa zbawczego, dokonuje się w spotkaniu osobowym człowieka z Bogiem. Chrześcijanin żyje w Eucharystii, w pewnym sensie realizuje ją oraz można zasugerować, że myśli - myśli eucharystycznie.<sup>1</sup>

Rozbudowując ten temat trzeba zaznaczyć, że w skarbnicy modlitw Mszału, a szczególnie kiedy zawężymy to do modlitw po komunii, można zauważyć bogactwo darów - owoców jakie pozostawia Eucharystia tym wszystkim, którzy chcą w niej uczestniczyć. W epoce do wartościowania osoby ludzkiej w całej jej pełni postaram się w pierwszym rzędzie o przedstawienie owoców odnoszących się do człowieka w całej jego istocie. Konkretnie zaś pytać będziemy, jak modlitwy po komunii rozwijają człowieka? Jaka w nich znajduje się koncepcja człowieka?

<sup>1</sup> Cz. Bartnik, *Eucharystia uniwersalna*, CT 56/1986/f 2, 5.

Sformułowanie tematu może budzić pewne zdziwienia, kontrowersje. Eucharystia jako *viaticum* człowieka podkreśla fakt, iż ona związana jest nierozdzielnie z człowiekiem będącym *in via* do domu Ojca. Słowo "droga" implikuje trudności i niebezpieczeństwa związane nie tylko ze złożonością ludzkiej natury ale także ze światem, jak zaznaczył Chrystus w słowach skierowanych do swego Ojca „oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie, proszę byś ich ustrzegł od złego” /J 17,11.15./ . Takie sformułowanie chce uniknąć niebezpieczeństwa doraźnej instrumentalizacji Eucharystii. Umiejmy też skorzystać z lekcji historii, która jest nauczycielką życia i prawdy. Przekazała nam ona pewne formy instrumentalizacji w kwestii, choćby należało wspomnieć dla przykładu, traktowanie Eucharystii jako *bona gratia* - środka osobistego uświęcenia. To spowodowało ekspansję Mszy prywatnych i zwiększenie ich częstotliwości. Niemniej Eucharystia jest pomocą dla człowieka, jest „sakramentem codzienności”, odtwarza, przedstawia i czyni rzeczywistość obecnym Zbawienie Boże, a to poprzez swoje skutki dla egzystencji ludzkiej, którą oczyszcza i przemienia już na ziemi. Pytamy tu o zakres oddziaływania Eucharystii w życiu człowieka. Stawiamy pytanie czy skutki Eucharystii ograniczają się do wymiaru podmiotowego? Czy też obejmują rzeczywistość podmiotowo? W jakim sensie Eucharystia jest źródłem kształtowania życia społecznego i jak ukazany jest przez nią wymiar społeczny.

Najpierw odpowiemy na pytanie, które zasygnalizuje podmiot oddziaływania przez Eucharystię. Później zwrócimy uwagę na to co przynosi w swojej wartości Eucharystia w dziedzinie pomocy /*viaticum*/ człowiekowi na drodze do Zbawienia:

### 1. Sposób przedstawienia człowieka w modlitwie po komunii.

Zastanawiając się nad tym problemem, który został zasygnalizowany w postawionym pytaniu częściową odpowiedź da się znaleźć w treści następującej modlitwy:

*Wszechmogący Wieczny Boże spraw niech przyjęty przez nas  
Najświętszy Sakrament uzdrowi nasze duszę i ciało,  
abyśmy mogli radować się owocami łaski, która Zbawia całego człowieka.<sup>2</sup>*

Jak można już zauważyć chodzić nam będzie o człowieka w całej jego prawdzie, w pełnym jego wymiarze fizycznym, duchowym, materialnym i pozamaterialnym. Mowa jest o człowieku nie abstrakcyjnym ale rzeczywistym, konkretnym, który zaistniał we wszechświecie i odgrywa konkretne zadanie w całej ekonomii Zbawczej, z którym Chrystus

<sup>2</sup> Por. Poniedziałek 1 tyg. postu; w tłum. pol. jest podane dusza i ciało, natomiast w łac. występuje określenie *mentis* oznacza myślenie, umysł.

w tej tajemnicy raz na zawsze się zjednoczył. W konsekwencji każdy został ogarnięty tajemnicą Odkupienia. Przedmiotem tej troski jest człowiek w swej jedynej i niepowtarzalnej rzeczywistości egzystencjalnej, w której trwa niczym nienaruszony obraz i podobieństwo Boga samego.<sup>3</sup> A także jedynym stworzeniem na ziemi, którego Bóg chciał uczynić dla niego samego.<sup>4</sup> Nie należy w żaden sposób wykluczać czy przekreślać z podobieństwa do Boga cudownego kształtu ciała ludzkiego.<sup>5</sup>

O przynależności człowieka do Boga przez Chrystusa w Eucharystii znajdujemy odwołanie w treści modlitwy z 26 Niedzieli Zwykłej, która bardzo mocno zaznacza, że:

*Boże niech Niebieski Sakrament odnowi nasze dusze i ciało, abyśmy przez uczestnictwo w ofierze upamiętniającej śmierć Chrystusa mogli się stać współdziedzicami Jego chwały.*<sup>6</sup>

Eucharystia przynosi odnowienie całego jestestwa poprzez „Niebieski Sakrament”. To ma się dokonać przez uczestnictwo, branie aktywnego udziału i świadome postępowanie w przeżywaniu tajemnicy śmierci Chrystusa, która stała się źródłem zbawienia. Jako widomy znak na ziemi, pozostawia Syn Człowieczy, Eucharystię. Która ma pomagać w biologii i duchowości bytu ludzkiego - osiągnąć to, ku czemu został powołany człowiek przez Stwórcę. Uczestnictwo w wiecznej pamiętce Mesjasza daje nam możliwości stania się współdziedzicami obietnicy danej przez Boga ludzkości. Przez to wszystko złożona w jedną całość, przez głoszoną prawdę i przez samego człowieka, oddawana jest chwała samemu Panu Bogu. Modlitwa ta przetłumaczona z języka liturgii na działanie egzystencjalne odzwierciedla pełne dążenia każdego uczestnika do przemiany: od wewnętrznej do zewnętrznej.

Często pojawiające się w słownictwie modlitw po komunii słowo „ciało” domaga się zastanowienia jak należy je interpretować. Biblia w swoim języku na określenie ciała posługuje się mianem: „sarks i soma”.<sup>7</sup> Sarks uważane jest za coś niższego a nawet kojarzone było z

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Redemptor Hominis*: w *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II* t.I, Kraków 1996, 3.

<sup>4</sup> J. Czochor, *Komunia św. zacieśnia więź człowieka ze Zbawicielem*, Kolekcja. Communio. /skr. Kol. Com./ 1/ 1986/, 374.

<sup>5</sup> G. Rad, *Genesis*, Brescia, 1969, 67; Por. J. A. Soggin, *Ad immagine e somiglianza di Dio* /Genesis 1,26-27/ W swojej rozprawie przedstawił znaczenie obrazu. w: *L'uomo nella Bibbia e nella cultura ad essa contemporanea*, Brescia 1974. 75-77; Autor przypisuje i wyjaśnia, że człowiek jako obraz Boży ma wice -królewskie panowanie nad światem./ *L'uomo sta a Dio come la copia sta all'originale*/, 77.

<sup>6</sup> Por. 26 Niedziela Zwykła.

<sup>7</sup> X. L. Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań 1981, 141.

pewną formą zła. W rzeczywistości Pismo Święte nie uważało ciała ludzkiego za wewnętrznie złe. Wypowiedzi biblijne rozpatrywane w blasku Objawienia, zaznaczają, że ciało zostało stworzone przez Boga, było podobne nam, przyjmuje inną kondycję z racji wydarzeń jakie miały miejsce w Nowym Testamencie. To ciało przyjęte zostało przez Syna i przemienione przez Ducha Św., a także uświęcone przez chwalebłą mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Tym samym Syn Człowieczy dał wielkie świadectwo o tym, czym jest ciało, którym został obdarzony człowiek nawet jeśli w nim chociaż w minimalnym stopniu został zawarty pierwiastek zła. To nie umniejszało filozofii ciała jaka została przedstawiona przez Pismo Święte. Natomiast słowo *sarks* przedstawiane w Piśmie Świętym i odnoszące się do „ciała” w głównej mierze odnosi się do osobowości człowieka, jest odbiciem jego własnego ja.<sup>8</sup> Określa się tym mianem wszystko co nie jest Boże i nie przynależy do sfery niebieskiej a wchodzi w obraz egzystencji człowieka. Funkcjonują tu takie określenia przedstawiające pewną symbolikę jak: pochodzi według ciała, życie w ciele.<sup>9</sup> *Sarks* określa życie doczesne i widzialne w przeciwieństwie do przyszłego. W tym także ciele żył również Chrystus.<sup>10</sup> Mówi o tym Ew. Św. Jana przedstawiając Wcielenie Słowa „Słowo /Chrystus/ stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”. /J 1,14/. Mówiąc o ciele ludzkim, dokładniej o człowieku, podkreśla się przez to przynależność do rzeczy widzialnych i nie należy ich dzielić na duszę i ciało przyjmując naukę św. Augustyna.<sup>11</sup>

W teologii św. Pawła ten termin nie był obcy, wiele razy posługiwał się nim w swoich listach. Ogólnie użył go 91 razy i odpowiadał temu samemu znaczeniu co w Starym Testamencie słowo - *basar*. Innym terminem, który określa się „ciało” jest *soma*. W pismach św. Pawła występuje tyle samo co określenie *sarks*. W terminologii pawłowej stosowane jest do sensu biologicznego, fizycznego, oznacza substancję, organizm. Określa też nim św. Paweł ziemskie ciało ludzkie w jego konkretnej widzialnej formie i działaniu. Ukazuje to istotę człowieczeństwa, własny stosunek do siebie samego. Określenie „ciało” można także odnieść do pawłowego porównania go z Kościołem - jako Ciało Chrystusa /Rz 12,5/. Autor posługuje się interpretacją słowa *hen*

<sup>8</sup> „Nasze ciało nie doznało żadnej ulgi, lecz zewsząd byliśmy dręczeni: zewnątrz walki, wewnątrz obawy”/2 Kor 7,5/ por. Mt 19,5; Ef 5, 31.

<sup>9</sup> „Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie prowadzimy walki według ciała”/2 Kor 10, 3/; por. Rz 4, 1; Gal 2. 20; Fil 1, 22; 1 P 4,1-2.

<sup>10</sup> Por. J 1, 14; 6, 51. 56; 1 J 4, 2; Hbr 7, 16 ; 9, 10-20.

<sup>11</sup> K. R o m a n i u k, *Człowiek*, EK, t 3, 444.



soma. Tym samym chce ukazać, że wierni nie są ciałem /Kościołem/, lecz mają w nim udział, należą do ciała - Kościoła. Ciało zaś ze swej strony jest czymś więcej od zwykłej całości tworzonej przez wiernych. Eucharystia zaś w tym mistycznym ciele nie przemienia w siebie Chrystusa, lecz uczestnik sam jest przemieniany w Jego Mistycznym Ciele.<sup>12</sup>

Obok określenia odnoszącego się co do istoty ciała, o którym już częściowo zostało przedstawione wyżej, występują też w modlitwach po komunii inne miana odnoszące się do rzeczywistości człowieka. Między innymi dusza - *anima*. Przez to słowo należy rozumieć całego człowieka. Nie należy tu wprowadzać rozróżnienia, na jakim bazowała filozofia św. Augustyna i Tomasza. Był ożywiony duchem życia, nie zamieszkuje w ciele ale wyraża się poprzez ciało, które jako część materialna określa człowieka. Jeżeli ze względu na swój stosunek do ducha wskazuje w człowieku jego duchowy początek, to jednak ta duchowość tkwi swoimi korzeniami bardzo głęboko w świecie konkretnych.<sup>13</sup> W języku Biblii dusza określona jest słowem *nephes* /hr./, *psyche* /gr./. Wszystko to wiąże się mniej lub bardziej bezpośrednio z obrazem technienia. W terminologii pawłowej dusza jest określana jako *psyche* (od czasownika *psychein* - nadymać, wdychać), oznacza pierwotnie oddech, pierwiastek życia, duszę, siedlisko myśli i wrażenia, a także osobę. Pokrywa się z *nephes* /hr./. Św. Paweł w swojej spuściźnie literackiej posłużył się tym terminem 13 razy.

W modlitwach po komunii określenia: dusza, ciało występują najczęściej zawsze razem. Użyte zostały one około 10 razy. Oto niektóre z połączeń mówiące o tym fakcie:

- o odnowieniu naszej duszy i ciała,<sup>14</sup>
- zaspokoił głód i pragnienie naszej duszy,<sup>15</sup>
- przywróć nam pełnię zdrowia duszy.<sup>16</sup>

Wracając do rozumienia tego terminu, trzeba powiedzieć, że dusza to życie fizyczne, ziemskie całego człowieka - każda dusza - to każdy człowiek, siedlisko szlachetnych uczuć człowieka, to zasada jedności członków Kościoła.<sup>17</sup>

Przechodząc do analizy kolejnych modlitw spotykamy się z innymi określeniami: *umysł* - *nous* (w listach św. Pawła jest użyte około 24

<sup>12</sup> J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, 31.

<sup>13</sup> X. L. Dufour, *dz. cyt.*, 238.

<sup>14</sup> Por. Piątek. 3 tyg. postu.

<sup>15</sup> Por. 27 Niedziela Zwykła.

<sup>16</sup> Por. 21 Niedziela Zwykła.

<sup>17</sup> J. Stępień, *dz. cyt.*, 33.

razy) i odnosi się to do definiowania całego człowieka. Nie zawsze to pojęcie pokrywa się ze znaczeniem filozofii greckiej. W pawłowym ujęciu ten wyraz oznacza wyższą władzę poznawczą i wolitywną człowieka i jest synonimem wewnętrznego człowieka.<sup>18</sup> Oznacza wyrobiony sąd, myśl i sposób myślenia. Bo w swoim pierwotnym znaczeniu *nous* jest to zdolność myślenia, poznawania, sądzenia. Myśl (umysł) jest to ostateczna zasada chęci i działania stworzenia rozumnego. Termin ten w teologii nie określa naturalnego organu człowieka - rozum, ale władzę rozumu ludzkiego, zdolność poznania i osądzania. Trzeba tu wspomnieć o tym, że to określenie kojarzy się zazwyczaj z poznaniem umysłowym, konkretnym połączonym z wolą działania. Dlatego swoją tematyką odpowiada terminowi plan, zamiar.<sup>19</sup>

W tej bogatej terminologii modlitewnej spotyka się inne słowo: *serce* - to symbol całego człowieka. Znaczenie tego słowa w języku hebrajskim jest inne aniżeli w obecnie przyjętej kulturze języka polskiego. We współczesności patrzy się na to od strony wolitywnej, uczuciowej człowieka i pojmowano go znacznie szerzej. Oprócz uczuć serce zawiera wspomnienia, myśli, zamiary, decyzję. Bóg dał serce człowiekowi do myślenia /Syr 17,6/. Psalmista natomiast wspomina o zamysłach w sercu Boga samego. Jest to wzmianka o planach Boga, które trwają z pokolenia na pokolenie. Szczerłość serca to rozległa wiedza. W zależności od kontekstu znaczenie tego terminu się zmienia albo zacieśnia się je do sfery intelektualnej, lub poza nią wychodzi.<sup>20</sup> Często natomiast trzeba wyjść poza rozumienie psychologiczne aż do samego centrum bytu tam, gdzie odbywa się dialog człowieka z samym sobą, gdzie osoba ludzka bierze na siebie jakąś odpowiedzialność i otwiera się albo zamyka przed Bogiem.

W antropologii biblijnej serce jest siedliskiem świadomej, rozumnej i wolnej osobowości człowieka, miejscem podejmowania decyzji, prawem nie pisany tajemniczej działalności Boga. Zarówno w Starym i Nowym Testamencie serce to miejsce, w którym osoba spotyka się z Bogiem tym spotkaniem, jakim staje się w pełni skuteczne w sercu ludzkim Syna Bożego.<sup>21</sup>

To określenie w listach pawłowych znalazło swoje potwierdzenie w 52 przypadkach, lecz najczęściej używane było w sensie przeno-

<sup>18</sup> Por. Rz 7, 22-23. 25.

<sup>19</sup> J. Stępień, *dz. cyt.*, 35.

<sup>20</sup> Por. Mt 8, 17; Por. Dz 7, 51.

<sup>21</sup> J. Fraine, A. Vanhoye, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1972, 871.

śnym. Rozumiane jako najbardziej tajemnicza i wewnętrzna część ludzkiej istoty. Władza poznania i myślenia w porządku przyrodzonym, wyrażająca także władzę wolitywną człowieka. Św. Paweł w konsekwencji określa tym zwrotem podobnie jak przy *psyche, pneuma* całego człowieka. W języku łac. *corda, /cordis/* tłumaczy się w języku polskim jako serce. Ma to samo znaczenie jakie nadał temu terminowi Stary Testament. W swojej symbolicznej treści opisuje ono całą istotę ludzką, duchową człowieka z jego różnorodnymi władzami, bądź też jej część odpowiadającą pojęciom *psyche, pneuma* czy *nous*. Serce - to organ, przez który mówi Bóg.

W określeniach używanych w modlitwach po komunii wielokrotnie pojawia się pojęcie *człowiek*. Jak to trzeba rozumieć w kontekście modlitw, które w sposób zasadniczy są odbiciem tego, czego dokonaniem jest sama Eucharystia? Jakie myśli są ukryte pod pojęciem człowieka? Tu zauważa się, że człowieka należy rozumieć w obrazie całościowym. Jest on duszą gdy patrzymy nań jako na istotę ożywioną duchem życia. Jest on ciałem jako stworzenie ulegające zniszczeniu, ciało jako zewnętrzny wyraz człowieka, duch oznacza jego otwarcie na Boga. W perspektywie myśli filozofii greckiej człowiek to mikrokosmos łącząc w sobie te dwa światy: ducha i materii.<sup>22</sup> Biblia rozpatruje człowieka w powiązaniu z Bogiem, którego jest obrazem. Bóg stwarzając istotę ludzką, sam stał się człowiekiem po to, by go odkupić.<sup>23</sup> To zostało dokonane w pełni przez Jezusa Chrystusa. On oddał się ludziom, pozostawiając im na ziemi źródło mocy i powrotu do Ojca, jakim jest Eucharystia. Człowiek - to nie tylko indywidualna osoba lecz cała ludzkość, która staje wobec całej tajemnicy Bożej.<sup>24</sup>

Rozważania powyższe upoważniają do stwierdzenia, że człowiek, którego obejmują owoce Eucharystyczne, jest istotą egzystencjalną i biblijną. Liturgia w swoim spojrzeniu odchodzi od realistycznej koncepcji człowieka i można zauważyć, że „człowiek liturgii jest człowiekiem biblijnym”. Oddziaływanie tejże Eucharystii kieruje się ku konkretnemu człowiekowi i obejmuje wszystkie przejawy jego ludzkiej kondycji. Szczegółowe wymiary tegoż oddziaływania przedstawione zostaną poniżej.

---

<sup>22</sup> J. Stępień *dz. cyt.*, 37

<sup>23</sup> X. L. Dufour, *dz. cyt.*, 183.

<sup>24</sup> S. Napiórkowski, *Św. Bonawentura życie i myśl*, Warszawa 1976, 279.



## 2. Owoce Eucharystii potrzebne całemu człowiekowi, które zamykają się w określeniu ogólnym jako pomoc

W bogatym bukiecie słownictwa mówiącego o owocności Eucharystii w modlitwach po komunii jakie wypowiada kapłan, a które akceptują modlący się lud w Kościele akklamacją „Amen”, zauważa się ciągły powrót do problemu, który został zawarty w określeniu *pomoc*. Jak powracająca fala sprawa ta daje o sobie znać w różnorodnych sformułowaniach modlitewnych. W potocznej mowie określenie pomoc to: wysiłek, działanie fizyczne i moralne podjęte dla dobra innej osoby, w celu ulżenia jej w działaniu, ratowanie w niebezpieczeństwie, wspieraniu kogoś, pomaganie komuś, służenie komuś posługą i obroną w chwili zagrożenia albo jako środek chroniący.<sup>25</sup>

W języku teologii określenie to ma zasięg większy, jest w swojej wartości bogatsze o symptomy nadprzyrodzone, które stwarzają taką rozwiniętą formę słowa. W określeniach modlitewnych, które Księga Mszалу używa na oddanie i ukazanie problemu pomocy najczęściej spotykanym wyrazem jest *a u x i l i u m*, które w tym wypadku tłumaczyć trzeba jako pomoc, zabezpieczenie, opieka, oparcie, wsparcie, być świadkiem tajemnicy, opatrność zbawienia.<sup>26</sup> W Bogu jest Zbawienie moje i moje chwała, skała mojej mocy, w Bogu moja ucieczka /Ps 62,8/, moc, siła. Światłem jakie kieruje myśl teologiczna na pomoc jest skoncentrowanie jej na sakramentalnym udziale w Ciele i Krwi Chrystusa /Eucharystii/. Tym samym zaznacza, że jest najczęstszym źródłem mocy, który po skończonym nabożeństwie liturgicznym ma pomagać żyć w świecie życiem miłości, zgodnie z życiem Chrystusa, który za Odkupienie człowieka oddał życie, by Bogu dać świadectwo nie tylko słowem ale i czynem.<sup>27</sup> Dlatego będąc naszym wyzwoleniem, sakrament Eucharystii utwierdza nas w Prawdzie.<sup>28</sup> Posługując się nim Bóg uwalnia nas od złych skłonności i kieruje nasze życie ku dobru.<sup>29</sup> Umacnia miłość w sercach i skłania do służby Bogu przez służbę braciom. Ta Eucharystia ma wzmacniać w nas świadomość miłosierdzia, a Zmartwychwstały Chrystus opromieniać będzie wszystkie działania człowieka na świecie.<sup>30</sup>

<sup>25</sup> M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1979, t III, 769.

<sup>26</sup> A. Blaise, *Dictionnaire latin francais des auteurs Chretiens*, Turnhout 1954, 108.

<sup>27</sup> Por. 9 Niedziela Zwykła.

<sup>28</sup> Por. 19 Niedziela Zwykła.

<sup>29</sup> Eucharystia ma nam dopomóc w odpowiednim ukierunkowaniu naszego życia. 10 Niedziela Zwykła.

<sup>30</sup> Por. 22 Niedziela Zwykła; Por. 23 Niedziela Zwykła.

Odtworzyć w swojej egzystencji życie samego Chrystusa, urzeczywistnić Jego błogosławieństwa, czyż nie jest zamysłem ponad to co otrzymał słaby, niestały i grzeszny człowiek od Stwórcy? Byłoby tak istotnie, gdyby ideał ten, który nie jest zamysłem człowieka, nie był przykładem Bożym - bądźcie święci jak Ja jestem święty - a nade wszystko obietnicą spełnioną przez samego Boga.<sup>31</sup> Modlitwa odmawiana po komunii w 25 Niedzielę Zwykłą zawiera prośby do Boga, aby jego pomoc towarzyszyła zawsze tym, których nakarmił swoim sakramentem, aby mogli w tych tajemnicach i przez całe swoje życie zbierać owoce odkupienia. Natomiast to jeszcze bardziej zostało podkreślone w modlitwie z 27 Niedzieli Zwykłej.<sup>32</sup> Odnajdujemy w niej prośbę abyśmy się przemienili w Chrystusa do czego uzdalnia nas udział w tym Sakramencie, który przyjęty został przez nas. Temu całemu działaniu nadana jest jeszcze większa moc, gdyż to wszystko dokonuje się w mocy Działającego Ducha Świętego.<sup>33</sup> Obok słowa *auxilium* często użytego w treściach modlitewnych pojawia się też inne *subsidio* /obrona, ucieczka, dobrowolna ofiara, pomoc, wsparcie, miłosierdzie/, które w swojej treści ma podobne znaczenie, co pomoc. Odzwierciedleniem takiego stwierdzenia jest modlitwa pokomunijna z 1 Niedzieli Postu, która wspomina o doznaniu umocnienia duszy i ciała /*subsidium mentis et corporis*/.

Innym określeniem, które pokrywa się pośrednio ze słowem pomoc jest *repleti*.<sup>34</sup> Tłumaczone na język polski jako posilenie. Jego źródło stanowi czasownik *repleo*.<sup>35</sup> Oznacza: wypełnić, napęłnić na nowo, naładować, natchnąć, napęłnić kogoś radością, spełnić obowiązek, zaopatrywać, uzupełnić pomnożyć. Podobne znaczenie posiadają inne określenia: *satiatio* /*satio* - nasycić, zadowolić, zaspokoić; w innym znaczeniu to zasiewanie, siew, siejba, sadzenie, zasiew/, *vegetatio* /*vegeto* - ożywiać, pobudzać do życia, utrzymywać zdrowo, w sile, umacniać, żyć, rosnąć/, *pasceret* /*posco* - paść, żywić, utrzymywać, karmić/. Oprócz wyżej przedstawionych objaśnień tym słowom przypisuje się też: dokonać, dokonać czegoś, uzupełnić coś, powiększać. W języku francuskim określane te rodzaju słów jest definiowane przez *completer*.

<sup>31</sup> M. Sales, *Eucharystia źródłem i istotą życia chrześcijańskiego*, Kol. Com. 1 /1968/, 300.

<sup>32</sup> Por. 27 Niedziela. Zwykła.

<sup>33</sup> Por. 32 Niedziela Zwykła.

<sup>34</sup> Por. 2 N. Adwentu; J. Ratzinger, *Eschatologia - śmierć i życie wieczne*, Poznań 1984.

<sup>35</sup> A. Blaise, *dz. cyt.*, 713.

Posilenie pokarmem duchowym, który uzdalnia do mądrego oceniania dóbr doczesnych, ziemskich i umiejętność ich wyboru. To jeden z bogatszych owoców owego posilania się Eucharystią. Ten temat szczególnie się uaktualnia w modlitwach po komunii w okresie postu.

Następnym słowem, które istotnie łączy się z pomocą i znalazło swoje odzwierciedlenie w modlitwach po komunii jest *reficis*. Pochodzi ono od czasownika *reficio* co się tłumaczy: odświeżyć, odnowić, pokrzepić, nakarmić, umocnić, wzmocnić.<sup>36</sup> W interesujących nas oracjach występuje ono 7 razy.<sup>37</sup> W modlitwie 1 Niedzieli. Wielkiego. Postu czytamy o posileniu /*reficis*/ się Chlebem z Nieba; nabranie jakiejś mocy, odświeżenie się; uzdalnia przyjmującego w tym czasie do szczególnej uwagi nad cnotami boskimi, którymi został obdarowany człowiek.<sup>38</sup> Dalej ta sama modlitwa zaznacza, że to odnowienie przez przyjęcie Eucharystii ożywia się nieustannie wiarą, jeszcze mocniej rozwija się nadzieja, a w szczególności umacnia się miłość. Natomiast to zamknięte zostało w ciągłym pragnieniu, i realizacji, aby godnie i nieustannie przyjmować Jezusa Chrystusa w Komunii Św., która pozostaje zadatkem zbawienia całej rzeczywistości kosmicznej, intuicyjnie odczuwanej, kochanej i przepowiedanej już przez proroków - jest darem realizmu, rzeczywistością dokonaną przez Chrystusa. Dlatego pozostaje podstawą naszego zaangażowania. W tym sensie chrześcijanin pracuje tylko dlatego, że wie, iż owoc jego działania jest mu zwrócony jako Eucharystia.<sup>39</sup> Jedna z możliwości przyjmowania Chrystusa przez człowieka może się zrealizować w słowie, które jest wyrażone w Jego obecności poprzez życie tym słowem.

Podobne znaczenie zawiera kolejne określenie, jakie pojawia się w tekstach modlitwy po komunii zamykające się słowem *roboro*.<sup>40</sup> Pochodzi od czasownika *roboro* i w tłumaczeniu oznacza: utwierdzić, wzmocnić, utwalić, posilić się. W kontekstach modlitwy użyte zostało 5 razy.<sup>41</sup> Występuje jeden raz z przedrostkiem *cor* - /oracja z 29.VI/. W tej modlitwie przetłumaczone zostało to słowo jako umocnienie. Taki sam bagaż treściowy i odcień posiadają kolejne określenia jakie

<sup>36</sup> Tamże, 705.

<sup>37</sup> Por. z 20 grudnia; św. Rodziny; 1 Niedziela Postu; Środa 1 tyg. postu; Wtorek 2 tyg. postu; komunale.

<sup>38</sup> Por. 1 Niedziela Postu

<sup>39</sup> A. M. Sicari, *Zapowiedź Eucharystii w Starym Testamencie*, Kol. Com. 1/1986/, 125.

<sup>40</sup> B l a i s e , dz. cyt., 725.

<sup>41</sup> Por. 1 Niedziela Postu; 22 grudnia; 19 października; 30 listopada; 29 czerwca; B l a i s e , dz. cyt. 196.

pojawiają się w modlitwach i dotyczą owocności Eucharystii. Są nimi:  
— *f i r m e t i, c o n f i r m e t i* pochodzą one od czasownika *confirmo* co może znaczyć: utwierdzić, wzmocnić, posilić, zabezpieczyć, potwierdzić, spełnić, upewnić, poręczyć, udowodnić, wypiastrować, wypielęgnować, bierzować. Te określenia występują 6 razy w modlitwach post *communio*: „*Sacramentorum tuorum, Domine Communio sup- ta nos salvet et in tuae veritatis luce confirmet*”.<sup>42</sup>

— *r e n o v a t i* - odnowienie, ożywienie co charakteryzuje następująca modlitwa: „*Sancta tua nos Domine quaesumus et renouando vivificent et sanctificando ad aeternam perducant*”,<sup>43</sup>

— *f o r t i t u d o* - umocnienie odzwierciedla to oracja po komunii: *Praesent nobis quaesumus, Domine sacra misteria quae supsimus eam animi fortitudinem quae beatum Carolum reddidit in ministerio fidelem et in caritatis ferventem*”.<sup>44</sup>

— *i l l u m i n a t i o* - oświecenie, dokładne poznanie.<sup>45</sup> Treść tłumaczonego słowa przedstawia nawiązanie do pełnego zrozumienia, które dokonać się może tylko przy pełnym oświeceniu wychodzącym od Stwórcy jako źródła. Wynikiem tego jest Eucharystia, która wnika w egzystencję poznawczą bytu ludzkiego. Taka forma oświecenia jest swego rodzaju pomocą o czym wspomina kolejne modlitewne wezwanie jakie odnaleźć można w oracji po komunii w Mszale Pawła VI „*Deus qui illuminas omnem hominem venientem in hunc mundum, illumina, quaesumus, corda nostra gratiae tuae splendore, ut digna ac placita maiestati tuae cogitare semper, et te sincere diligere valeamus*”.<sup>46</sup> W głównej mierze chodzi tu o moc nadprzyrodzoną, która uzdalnia do osądzenia i wyboru postępowania.

— *i n f u n d a t* - napełnij, domaga się napełnienia człowieka mocą, by był zdolny do kierowania swoim życiem.

Eucharystia udziela przez to samo swoją owocnością potrzebnych łask. Czym jest owo napełnienie odzwierciedliła następująca modlitwa: „*Omnipotens sempiterna Deus qui ad aeternam vitam in Christi resu-*

---

<sup>42</sup> Por. 29 grudnia; Środa I tyg. postu; 19 Niedziela Zwykła; 25 marca; z *communale* o Marii nr 6; *commune pastorum* nr 7.

<sup>43</sup> Panie nasz i Boże, przez Najświętszy Sakrament, który przyjeliśmy odnow i uświęć nasze życie i doprowadź nas do wiecznej ojczyzny. Por. Poniedziałek. 4 tyg. postu.

<sup>44</sup> Boże nasz Ojciec niech przyjęty Sakrament da nam tę moc ducha, dzięki której święty Karol był wiernym pasterzem i płoną miłością do bliźnich. Por. z 4 listopada.

<sup>45</sup> A. B l a i s e, *dz. cyt.*, 404.

<sup>46</sup> Boże ty oświecasz każdego człowieka na świat przychodzącego, oświeć nasze serca światłem swojej łaski, aby nasze myśli były godne Ciebie, a nasza miłość ku Tobie szczerą. Por. 4 Niedziela Postu.

*rectionis nos reparas, fructum in nobis paschalis multiplica sacramenti, et fortitudinem cibi salutaris nostris infunde peccatoribus*".<sup>47</sup>

Kolejnym zagadnieniem, które uaktywnia się w treści modlitw jest treść, jaka zamyka się w słowie *m o c*. Jest ona tą siłą, która uzdalnia do działania we wszystkich kierunkach antropologii człowieka. Swoją pierwotną moc wywodzi ze źródła, którym jest Bóg w Trójcy Świętej. W terminologii greckiej na określenie „mocy” używa się wyrazu *dynamis*. Jest ono odmienne od innego, funkcjonującego w języku greckim, określenia - *eksousia* oznaczającego też moc, siłę w sensie militarnym czy też władzy, która to posiada. W przypadku Jezusa Chrystusa *dynamis* ma swoje źródło w namaszczeniu przez Ducha.<sup>48</sup> Pismo Św. używa pojęcia mocy w stosunku do Boga. Nią jest naznaczone i wypełnione całe działanie Stwórcze. To znalazło swoje odbicie w obrazie stwarzania świata i człowieka.<sup>49</sup> Byt ludzki sam z siebie nie jest w stanie posiadać siły, która zapewniłaby mu zbawienie. Biblia nie daje konkretnej recepty człowiekowi na jego naturalną niemoc. Bóg wciąga nas w swoje dzieło. Przy tej sposobności sprawia, że człowiek staje się silny po to, aby mógł wypełnić wolę swojego Stwórcy aby urzeczywistnić w egzystencji całego kosmosu Boży Plan. Dzięki owocom Eucharystii ta moc przybiera inny wymiar w życiu osoby ludzkiej. „Nie możemy niczego dokonać wbrew prawdzie lecz wszystko dla prawdy” /2 Kor 13,8/. Wyraźnie do takiego stanu rzeczy nawiązuje modlitwa po komunii z oktawy Bożego Narodzenia /30. XII/ zaznaczając, że „*Deus, qui nos sacramenti tui participatione contingis, virtutis eius effectus in nostri cordibus operare, ut suscipiendo muneri tuo per ipsum munus aptemur*”.<sup>50</sup> Ta oracja do modlitw Mszału Pawła VI została adaptowana z Sakramentarza Leonianum.<sup>51</sup> W cudzie Eucharystii Bóg spotyka się ze swoim stworzeniem. Najświętszy Sakrament jest mu pomocą. Każde spotkanie ma to w sobie, że uczestniczące w nim osoby muszą się znać, nie jest ono jakies nieoczekiwane, lecz zaplanowane, do którego człowiek już po części się przygotował, o czym nas przekonuje użyte w modlitwie słowo „spraw”. To określenie kieruje ku konkretnie-

<sup>47</sup> Por. z 6 stycznia; 6 Niedziela Wielkanocy

<sup>48</sup> X. L. D u f o u r , *dz. cyt.*, 403-404.

<sup>49</sup> S. M o j s a , *Moc; Katolicyzm A-Z*, Poznań 1982, 270-271.

<sup>50</sup> Boże ty spotykasz się z nami a Najświętszym Sakramencie, spraw aby jego moc uswięciła nasze serca, bo tylko Twoja łaska może nas przygotować do godnego przyjmowania Twoich darów. Por. z 30 grudnia.

<sup>51</sup> Jak zaznacza autor jest w tym sakramentarzu zaznaczona jako modlitwa 1256. Weiss, *dz. cyt.*, 14.



mu działaniu, w którym nie można się dopatrzeć zaskoczenia, lecz wcześniej już przygotowanej odpowiedniej reakcji. Moc wychodzi od gospodarza spotkania w postaci łaski. Przygotowuje też podmiot oddziaływania do godnego korzystania z tego, co przewidziane zostało gościom przez zapraszającego. W modlitwie jest mowa o „darach Bożych”. Sugerując się „że jest to oracja po komunii, nawiązane jest tu do Eucharystii „jako daru, który został dany człowiekowi przez Boga”. To wszystko ma służyć „uświęceniu serc” - całej istoty ludzkiej. Takie symboliczne przedstawienie istoty rzeczy uaktywnia całe działanie ze strony spotykanych i zapewnia o skuteczności, którą daje Eucharystia. Sumując to należy stwierdzić, że wszelka moc jest darem od Boga i swoim skutkiem /łaską/, przemienia człowieka. Jak powiedział św. Paweł, że „owa łaska to skarb, który przechowujemy w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas” /2 Kor 4,7/.

Owoce Eucharystii w postaci: mocy, pomocy, ożywienia, napełnienia, umocnienia, których doświadcza człowiek otwierają przed nim perspektywę rozwoju całego jego mikrokosmosu. Zadziałanie ich w egzystencji bytu ludzkiego powoduje, że istota ludzka staje się zdolna do ukierunkowania swego działania na dobro. W tym świetle następuje owo przejście - *transitus* - od starego do nowego człowieka.<sup>52</sup> Eucharystia w konsekwencji podtrzymuje „człowieka w całej jego egzystencji pielgrzymującego na ziemi w drodze do nieba”.<sup>53</sup>

Eucharystia w swym bogactwie działania umożliwia dalsze trwanie w podjętych postanowieniach tyjących się oczyszczenia człowieka w perspektywie duchowej i uaktualnienia tego w życiu całego Kościoła.

Zastanawiając się nad samym określeniem „oczyszczenie” trzeba stwierdzić, że to słowo w swojej treści nie dotyczy bezpośrednio Eucharystii, tylko pozwala mocniej zagłębić się w tym procesie. Samo sformułowanie *oczyścić* znaczy: uwolnić od czegoś co obciąża, od zarzutów, od win, usprawiedliwić, doprowadzić coś do stanu czystości, oczyścić kogoś z zarzutów. Uaktualniając to w liturgii należy raczej zwrócić uwagę na perspektywę roku liturgicznego w powiązaniu z istotnymi elementami życia Kościoła, które swoje podłoże brało z dzia-

---

<sup>52</sup> Por. 5 Niedziela Wielkanocna w swojej zasadniczej kwestii zwraca naszą świadomość na sprawę przejścia owego *transitus*, które w historii zbawienia ma głębokie znaczenie. To *transitus* to specyficzna przemiana, która powinna się dokonać w nas, którzy uczestniczą w Misterium Paschalnym.

<sup>53</sup> Por. Rz 7, 25.

łałości Jezusa Chrystusa. Poszczególne okresy roku liturgicznego przygotowują wierzących do przeżywania tego co istotne. W adwencie przygotowuje to oczyszczenie do przeżycia tajemnicy Narodzenia Syna Bożego.<sup>54</sup> W okresie postu ma ono nas przygotować do tajemnicy Zbawienia tym samym prowadzi ono do spełnienia naszych godziwych pragnień aby w konsekwencji owocne było nasze życie.<sup>55</sup> Tenże motyw oczyszczenia powraca raz jeden w okresie wielkanocnym /środa 7 tygodnia Wielkanocy/, kiedy to ponownie w modlitwie po komunii odnajdujemy przypomnienie o oczyszczającej mocy sakramentu Eucharystii, że „oczyszczenie powinno się ciągle dokonywać, aby przez to stawać się godnymi przyjęcia Boga przez ofiarę Chrystusa”. Z faktem oczyszczenia połączone jest umocnienie i zjednoczenie gdyż bez „tych wartości wszelkie działanie nie miałoby pożądanego skutku w egzystencji świata przyrodzonego i nadprzyrodzonego”.<sup>56</sup> Św. Jan od Krzyża zaznacza, że „w zdążaniu człowieka ku celowi występują trzy drogi: oczyszczenie, uświęcenie i zjednoczenie”. Tę strukturę odnajdujemy w układzie modlitw po komunii dotyczących owoców jakie daje przyjmującemu Eucharystia. Zagadnienie oczyszczenia zostało już przedstawione. Należałoby przynajmniej skrótowo zasygnalizować problem uświęcenia i zjednoczenia.

W modlitwach pojawia się określenie *d i c a t a*, które rzeczownikowo oznacza: pochwała, tytuł zaszczytny, poświęcenie, poddanie zaliczenie do grona, przeznaczony; lub czasownikowo: błogosławić, święcić, poświęcić, ofiarować. W kontekście modlitewnym przyjęte zostało jako uświęcenie co charakteryzuje oracja: „*Exaudi nos, omnipotens Deus, et familie tuae corda, cui perfectam baptismatis gratiam contulisti, ad promerendam beatitudinem aptes aeternam*”.<sup>57</sup> Jak wynika z tej modlitwy uświęcenia dokonuje w człowieku Bóg Ojciec i jest jego źródłem. Realizacja powierzona została Chrystusowi, który pozostawił się człowiekowi w Eucharystii.

Trzeci etap drogi do Ojca jak wynika z myśli przedstawionej wyżej, to zjednoczenie. W modlitwach zostało ono oznaczone słowem *c o n s o r t i u m* - wspólnota, jedność z kimś, obcowanie z kimś, udział, uczestnictwo /w szczęściu niebieskim/, zgromadzenie, zjednoczenie. W oracji

<sup>54</sup> Por. 3 Niedziela adwentu; 18, 19 grudnia.

<sup>55</sup> Por. Piątek. 1 tyg. postu; Poniedziałek 2 tyg. postu; Środa 2 tygodnia postu.

<sup>56</sup> Por. 22 grudnia; 25 grudnia /wigilia/; Środa 1 tyg. postu; Czwartek 1 tyg. postu; Czwartek. 2 tyg. postu; 7 Niedziela Wielkanocy; 25 kwietnia; 31 lipca.

<sup>57</sup> Panie nasz Boże, nawiedz swoich wiernych i otocz czujną miłością ich serca, uświęć przez Eucharystię, aby z Twoją pomocą strzegli zbawiennych darów, które otrzymali dzięki Twojemu miłosierdziu. Modlitwa z Wtorku Wielkanocnego.

modlitewnej z 25 grudnia czytamy: „*Da nobis quaesimus, Domine Deus noster, ut qui natiuitatem Redemptores nostri frequentare gaudemus dignis conversationibus ad eius mereamur peruenire consortium*”.<sup>58</sup> W polskim tłumaczeniu mszalnym zostało to słowo przedstawione jako zjednoczenie.

Inną grupę owoców, która wyróżnia się w Eucharystii i odnotowana jest w modlitwach po komunii stanowi cały zespół określany mianem pomocy w sensie lekarstwa:

— *r e m e d i u m* - od /*remedio*/: leczyć, uzdrawiać, pomagać; natomiast /*remedium*/: środek leczniczy, lekarstwo, sposób zabezpieczenia, ratunek. Natomiast słowo *m e d i c i n a m* - to środek leczniczy, lekarstwo, lek. W konsekwencji jest to cały kompleks działania uzdrawiającego jaki płynie z samej Eucharystii co prowadzi do pomocy w kierunku uświęcenia i uleczenia z ran zadanych przez grzech. Takie działanie Eucharystii pozwala stanąć w atmosferze zapewnionej przyjaźni z Bogiem. Co zaznaczone zostało w oracji modlitewnej „*Caelestem nobis, Domine peaebeant sumpta mysteria medicinam ut et vitia nostri cordis expurgent, et sempiterna nos protectionis confirmenti*”.<sup>59</sup>

Modlitwy pokomunijne przedstawiają w swojej treści szeroki wachlarz owoców, które daje Eucharystia. Odnoszą się one do człowieka w aspekcie nie tylko biblijnym, egzystencjalnym, ale i biologicznym. Pojawiająca się różnorodność określeń w poszczególnych modlitwach dotyczących kategorii pomoc sugeruje bogactwo form oddziaływania, które prowadzą przez uświęcające i oczyszczenie do zjednoczenia z Bogiem. Prócz tego należało by wyszczególnić tę grupę określeń które oddają sens owocności Eucharystii w życiu człowieka jako lekarstwa- antidotum. To wskazuje na bardzo konkretne działanie Eucharystii dotyczące pełnych reali człowieka i jego sytuacji egzystencjalnych lecząc zadane rany.

Analiza przedstawionych modlitw po komunii wskazuje na to, że owoce Eucharystii pojmowane są przede wszystkim podmiotowo, że stosunkowo nie wiele jest mowy o przedmiotowym oddziaływaniu tego „Daru Chrystusowego”. Natomiast trendy współczesnej teologii akcentują bardziej przedmiotowe działanie Eucharystii niż podmiotowe w wymiarze eklezjalnym i społecznym.<sup>60</sup>

---

<sup>58</sup> Panie nasz Boże, z radością obchodzimy Narodzenie naszego Odkupiciela, spraw abyśmy przez święte życie zasłużyli na zjednoczenie z Nim w wieczności. Por. Modlitwę z 25 grudnia /msza w nocy/.

<sup>59</sup> Wszchemogący Boże niech przyjęty Sakrament przyniesie nam uzdrowienie, niech oczyści nasze serca ze złych skłonności i utwierdzi nas w przyjaźni z Tobą. Por. Środa 5 tyg. postu.

<sup>60</sup> W. Świerzański, *Eucharystia Chrystusa i Kościół*, Kraków 1983; W. Kasper, *Jedność Eucharystii i wielość jej aspektów*, Kol. Com. 1/1986/, 31.

## DIE EUCHARISTIE ALS *VIATICUM* DES MENSCHEN AUF DEM GRUND DER GEBETEN NACH DER KOMMUNION AUS DEM MESSBUCH VON PAUL VI

Die Gebeten nach der Kommunion sind sehr reich in ihrem Inhalt. Sie zeigen von und bezeichnen des Menschen im biblischen, existenzialen und biologischen Gesichtspunkt. Das Beeinflussen der Eucharistie ist zu konkretem Menschen geschickt. Es einschließt die alle Symptomen der menschlichen Kondition, d.h. des Geistes und des Leibes.

Die Orationen, die nach der Kommunion sagen werden, betreffen die Kategorie der Hilfe durch die Heiligung. Sie führen zur Vereinigung des Menschen mit dem Gott. Die benannte Gruppe der Bezeichnungen, die die Fruchtbarkeit betreffen, d.h. die Hilfe, das Medizin-Antidotum u.a., verhält sich zur Person, die über dem Seelenheit denkt. Diese Funktionierung zeigt auf die konkreten Wirkung der Eucharistie. Sie betrifft die vollen menschlichen Realien und Lebenssituationen. Die Eucharistie ist sehr hilfreich für den Menschen, weil sie die früher schlagende Wunden kuriert.